

Jak po prawo i sprawiedliwość - to do Strassburga

Autor tekstu: **Leon Bod Bielski**

Zabużanie, którzy z powodu zawieruchy II wojny światowej utracili swoje majątki na wschodzie czekają już 60 lat na zadośćuczynienie. Prawna (ogłosiła się na wyrost „państwem prawnym”) IIIR.Parafialna przyznała im prawo do zadośćuczynienia w wysokości 15% wartości utraconego mienia, jednak nie więcej niż 50 000 PLN. Mimo tego ok. 70 tys. pokrzywdzonych przez rozpierających się na terenie Europy samodzielników do dziś z przysługujących im sum nie zobaczyło złamanego szeląga a Państwo wynajduje coraz to nowe kruczki prawne (co chyba stanowi kwintesencję istoty „państwa prawnego” a'la IIIRP!) i staje na głowie, by tych pieniędzy im nie wypłacić... Powód? — permanentnie pusty skarbiec IIIR.Parafialnej, niezdolnej do sprostania przedsięwziętym zobowiązaniom. Tak wygląda w działaniu tzw. „państwo prawa”, do którego Kaczory, zapewne by było do kompletu, chcą jeszcze dokwakać równie karykaturalną „sprawiedliwość...”

Aż wreszcie dał głos Trybunał w Strasburgu i wydał wyrok, który może IIIR.Parafialną kosztować nawet 10 mld PLN, czyli sumę iście kosmiczną, nawet zagrażającą koniecznością podniesienia podatków licznym, by starczyło dla nielicznych, co w świetle wymowy słynnego powiedzenia Churchilla : **"jeszcze nigdy tak wielu nie zawdzięczało tak wiele tak nielicznym"**- w końcu wydaje się być w pełni zasłużoną sprawiedliwością dziejową...

Gdyby nie fakt, że budżet IIIR.Parafialnej rokrocznie jest rujnowany na sumę, potrzebną do zadośćuczynienia zabużanom finansowej odmiany sprawiedliwości dziejowej- nie byłoby o czym mówić tylko te podatki podnieść. Powstaje jednak pytanie, kto jest, jak liczny i tak ważny w naszym kraju, jakie to priorytety stoją przed władcami Polski, że potrzebna zabużanom, iście astronomiczna suma dla owego klienta musi się znaleźć na dzień dobry i niezależnie od stanu i możliwości płatniczych budżetu jest corocznie z niego drenowana — podczas gdy kilkadziesiąt tysięcy głęboko pokrzywdzonych przez bezprawie wojny ludzi nie może się doczekać należnych im pieniędzy już 60 lat? Musi to być ktoś bardzo ważny, ktoś, kto czekać nie może i kogo stan budżetu państwa (z którym musi być związany jakimś bardzo ważnym porozumieniem dwustronnym), a co za tym idzie być albo nie być milionów bezrobotnych i bezdomnych- absolutnie nie obchodzi...

Długo szukać nie trzeba, by ustalić tego superważniaka, ot, wystarczy się rozejrzeć po swojej miejscowości, pójść na obrady Gminnej Rady, gdy dzieli fundusze gminne, włączyć w permanencji klęczące przekaziory, poczytać gnącą się lansadach prasę by skonstatować, że jest nim... Kościół Rzymskokatolicki, Ojciec nasz i Matka nasza- a rodzicielom odmówić nie wypada! **To ten sam Kościół, bez błogosławieństwa którego nie był możliwa żadna „niesprawiedliwa” wojna a szczególnie ta, w wyniku której majątki potraciły ofiary tamtej watykańskiej, jawnie faszystowskiej polityki, dziś przeciw swojej wyrodnej Ojczyźnie w jakimś szale niespełnienia i poczuciu krzywdy pukające do drzwi strasburskiej sprawiedliwości...**

Ale tak to już widać im u bozi pisane, że ofiarami przyszło im być „czynem ciągłym”, z ofiar powojennych stali się dziś ofiarami wolnej, „prawnej” Ojczyzny- i kolejny już raz są ofiarami pazernego, jawnie na oczach milionów faszyzującego Kościoła, zawsze pierwszego zarówno w machaniu kropidłem w teatrach i na polach bitew wszelkich wojen jak też- a może przede wszystkim- w kolejce do kasy, przywilejów oraz luksusów w sytuacji, gdy milionom brakuje na opędzenie podstawowych potrzeb życiowych! O ile Kościół kat. dostał rekompensatę „za krzywdy” już dawno i potrójnie, to Zabuzanie nie mogą się doczekać pierwszego razu i to w oszałamiającej wysokości 15%... Tak Państwo „prawne” dba o swoich obywateli, tak ma ustawione priorytety, tak widzi prawo i oczywiście „sprawiedliwość”...Trzeba ten chory układ jak najszybciej zreformować, by to Obywatel był podmiotem prawa, a nie stawiająca się ponad prawem kilkudziesięciotysięczna kasta dziwacznie odzianych osobników, naznaczonych piętnem nazistowskich zbrodni i faszystowskiej kolaboracji...

Ironią losu jest, że zwycięzcy w II wojnie lewicowcy tak dalece zaprzędali się dziś w niewolę, że w procesie galopującej na naszych oczach ewolucji postaw i programów zatracili istotę swojej lewicowości, rzucają na tacę miliardy złotych rocznie, służą im dziś do mszy, są adwokatami ich nabzdyczonych, zakłamujących prawdę historyczną żądań i na przebudzenie

trzeba im dziś pluć w twarz, z dużą dozą pewności, że na takie dictum i tak powiedzą, iż „deszcz pada”. Jak już jesteś ofiarą- to nią będziesz do śmierci, niezależnie, jakie szczytne, łuszczące się na parkanach hasła mijasz i nic się w Twoim zas....m życiu nie zmieni, dopóki w becze naszej zbiorowej egzystencji nie zlikwidujemy dziur, dziurek i dziureczek, którymi wprost na szeroko rozpostarte łono Kościoła kat. dniami i nocami tryska nieprzerwaną fontanną zarówno konkordatowy jak też w swej większości pozakonkordatowy złoty strumień pełen diamentowego żwiru...

Pomyśleć, że wystarczyłoby przez rok przekierować ten strumień w stronę zabużan- i nie trzeba by było ani rujnować budżetu, ani podnosić podatków. Jednocześnie jak na dłoni widać, że na pewno w IIIRP dużo mniejsze byłyby podatki, gdyby- zgodnie z zapisem o neutralności światopoglądowej Państwa i nie finansowaniu działalności religijnej któregokolwiek z Kościołów z budżetu- rokrocznie tryskający na łono Krk strumień wysechł bezpowrotnie...! **Ale konkordat to dokument międzynarodowy, (od kiedy w Watykanie żyje jakiś „naród”, a jeśli tak — to jaki - pojęcia nie mam!) nadrzędny nad prawem krajowym i, niczym sadzone diamentami i szamerowane złotem chomąto do kompletu z platynowymi ostrogami- swoje kosztować musi! Tylko wędziło w tym „złotym rządzie” musi być z dobrze hartowanej stali, niełatwe do przegryzienia, by można było ten głupi naród według słów naszego watykańskiego Boga mocno za mordę „trzymać i nie popuszczać”... Wiśta, wio!!!**

Leon Bod Bielski

Działacz polityczny; felietonista Racjonalisty.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 01-07-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3490) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3490>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl